

Sygn.akt III AUa 47/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński

Sędziowie: SA Teresa Suchcicka (spr.)

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie 20 marca 2018 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przy udziale zainteresowanych: P. P., Przedsiębiorstwa Usługowo - Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 31 października 2017 r. sygn. akt V U 797/17

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka

Sygn. akt III AUa 47/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 5 lipca 2017 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c oraz art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.) oraz art. 81 ust. 1, 5, 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581 z późn. zm.) ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne z tytułu umowy o P. P. pracę u płatnika składek (...) sp. z o. o. za okresy wskazane w tej decyzji.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że przedmiot pracy wykonywanej przez ubezpieczonego na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o. o. był tożsamy z zakresem obowiązków wynikających z umowy o pracę zawartej przez ubezpieczonego z (...) sp. z o. o. Praca wykonywana przez P. P. w ramach umowy zlecenia świadczona była więc na rzecz pracodawcy, z którym pozostawał w stosunku pracy. Określając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne organ rentowy uwzględnił zatem również przychód z tytułu umowy zlecenia.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła (...) sp. z o. o. w B. zaskarżając decyzję w całości i wnosząc o jej uchylenie. Ponadto Spółka wniosła o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz odwołującej według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z 16 października 2017 r. odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez umorzenie postępowania w sprawie. Zarzuciła, że przy wydaniu decyzji naruszono art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych rozumiany w ten sposób, że płatnikiem składek za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, jest ten pracodawca, co stanowi naruszenie treści art. 2 w zw. z art. 64 ust. 3 oraz w zw. z art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) Sp. z o. o. w B. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez umorzenie postępowania w sprawie.

Ubezpieczony P. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 31 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołanie i zasądził od (...) sp. z o. o. w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że P. P. od 4 maja 2009 r. jest zatrudniony w (...) sp. z o. o. w B. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodu powyżej 3,5 tony – ładowacza, przy czym od 2 listopada 2011 r. na czas nieokreślony. Od 1 stycznia 2013 r. jest zatrudniony na stanowisku inspektora ds. logistyki- kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Miejscem wykonywania pracy ubezpieczonego jest województwo (...) (akta osobowe). Dnia 29 września 2009 r. (...) sp. z o. o. zawarła z (...) sp. z o. o. umowę na czas nieokreślony, na podstawie której (...) sp. z o. o. zleca Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu (...) sp. z o. o. świadczenie usług kierowania należącymi do (...) sp. z o. o. pojazdami przeznaczonymi do przewozu odpadów komunalnych wraz z załadunkiem i rozładunkiem odpadów odbieranych od klientów (...). Miejscem świadczenia usług jest teren województwa (...). Wiceprezes Zarządu (...) sp. z o. o. w B. zeznał, że spółka ta wygrała różne kontrakty, które wymagały tego żeby jeździć w soboty i wynajęła firmę z zewnątrz czyli (...) sp. z o. o. w B. (akta ZUS). W celu realizacji tej umowy, (...) sp. z o. o. zawarła dnia 12 października 2009 r. umowę zlecenia z P. P.. Przedmiotem tej umowy było świadczenie przez niego usług kierowania pojazdem przeznaczonym do przewozu odpadów komunalnych należącym do (...). Z tego tytułu (...) sp. z o. o. zgłosiła ubezpieczonego do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego i zadeklarowała podstawy wymiaru składek na to ubezpieczenie. P. P. jak wskazano wyżej, jest jednocześnie pracownikiem (...) sp. z o. o. (akta ZUS i akta osobowe). Na podstawie zawartej umowy zlecenia P. P. wykonywał w soboty te same czynności, które wykonywał w tygodniu na rzecz swojego pracodawcy. Pracę zaczynał i kończył w siedzibie (...). Jeździł samochodem należącym do pracodawcy, w jego odzieży roboczej. Praca ta niczym nie różniła się od tej, którą wykonywał w tygodniu, jeździł jako kierowca i odbierał śmieci. Wpisywał się na listę chętnych do pracy w soboty, którą prowadził dyspozytor (...), który decydował o tym co ubezpieczony ma robić w soboty, tzn. którym samochodem jechać. Wynagrodzenie za pracę w soboty dostawał przelewem na konto od (...) na podstawie listy obecności w soboty (zeznania P. P. – k. 38-39 akta VU 625/17).

Powyższe okoliczności nie były objęte sporem. Istotę sporu stanowiła natomiast kwestia objęcia ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w związku z czynnościami, jakie faktycznie wykonywał na podstawie

umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o. o. oraz określenie tego, na czyją rzecz ta praca była wykonywana, a w rezultacie wskazania płatnika składek na ww. ubezpieczenie.

Sąd Okręgowy odnosząc się do podnoszonych przez odwołującą Spółkę zarzutów naruszenia przez organ rentowy przepisów postępowania administracyjnego odwołał się między innymi do wyroku Sądu Najwyższego z 9 września 2010 r., II UK 98/10, zgodnie z którym wady decyzji administracyjnych spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają poza przedmiotem rozpoznania w postępowaniu cywilnym. Istotą sprawy jest prawidłowość i zasadność zaskarżonych decyzji, nie zaś błędy proceduralne organu rentowego. Sąd zatem, niezależnie od wadliwości postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, ma obowiązek ustalić, czy decyzje były uzasadnione pod względem faktycznym i prawnym. Nie jest dopuszczalna zmiana decyzji przez Sąd i orzeczenie co do istoty sprawy, bez merytorycznego rozpoznania przedmiotu decyzji, jedynie na tej podstawie, że postępowanie administracyjne było dotknięte wadami. W takim wypadku Sąd może co najwyżej skorzystać z możliwości, jakie stwarza przepis art. 467 § 4 k.p.c. (zwrot organowi rentowemu w celu uzupełnienia braków materiału). W świetle powyższego, zarzuty odwołującej co do wadliwego postępowania przez organ rentowy przed wydaniem zaskarżonej decyzji Sąd uznał za nie mające znaczenia w rozpatrywanej sprawie.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania członków zarządów obu spółek na okoliczność zakresu udzielonego pełnomocnictwa radcy prawnemu A. K., uznając że jest on nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem odwołanie zostało wniesione w terminie, tym samym okoliczność powyższa pozostawała bez znaczenia. Jednocześnie w ocenie Sądu okoliczności sporne dotyczące meritum sprawy zostały dostatecznie rozstrzygnięte na podstawie zaofiarowanych dowodów, a zatem nie było podstaw by przeprowadzać dowód z przesłuchania członków zarządu w charakterze strony.

W ocenie Sądu Okręgowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji zasadnie przyjął, że (...) sp. z o. o. w B. za sporny okres jest płatnikiem składek za ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym i (...) sp. z o. o. w B., a wykonywanej w rzeczywistości na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. z o. o. Ubezpieczony z tytułu wymienionej umowy cywilnoprawnej był pracownikiem (...) w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 8 ust. 1 i 2a tej ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Definicja pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych zawarta w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest definicją szerszą, niż pojęcie pracownika obowiązujące na gruncie prawa pracy. Ustawodawca wprowadził regułę, że umowa zlecenia zawarta z własnym pracownikiem podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu tak jak umowa o pracę. Jeżeli została ona zawarta wprawdzie nie z własnym pracodawcą, ale w ramach takiej umowy wykonywana jest praca na rzecz pracodawcy, z którym osoba wykonująca umowę zlecenia pozostaje w stosunku pracy, należy odprowadzać od niej składki na ubezpieczenia na takich samych zasadach jak w przypadku umowy o pracę. Powyższy przepis akcentuje zatem, że status pracownika na gruncie ubezpieczeń społecznych wyznacza w istocie nie tylko podstawa nawiązania więzi prawnej między pracownikiem a pracodawcą, ale również fakt świadczenia pracy, rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych. Dokonując wykładni art. 8 ust. 2a Sąd uwzględnił jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09; uchwała z 2 września 2009 r., II UZP 6/09; wyrok SN z 18 października 2011 r. III UK 22/11).

Skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika jest obowiązek wykazywania przez pracodawcę (płatnika składek) w składanych za ubezpieczonego dokumentach rozliczeniowych łącznego przychodu pracownika. W myśl art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, a pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy i od takiej łącznej kwoty odprowadzić należne składki. Stosownie zaś do art. 20 ust. 1 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

W myśl art. 81 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób (ust. 1). Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (ust. 5). Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych (ust. 6).

W świetle powyższych rozważań zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy prawidłowo uznał, że w realiach niniejszej sprawy czynności wykonywane przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o. o. w istocie wykonywane były na rzecz (...) sp. z o. o., która w spornym okresie była jego pracodawcą. Tym samym, odwołująca Spółka jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym i (...) -H (...) B..

Bez znaczenia były w niniejszej sprawie zarzuty odwołującej dotyczące naruszenia przepisów ustawy o świadczeniach zdrowotnych, dotyczące konieczności wydania przez NFZ uprzedniej decyzji o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym. Objęcie definicją pracownika nie tylko pracowników w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadają przepisy Kodeksu pracy, ale także osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (agentów, zleceniobiorców, wykonawców dzieła) oznacza jednocześnie rozszerzenie pracowniczego tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tytułem tym przestaje być jedynie stosunek pracy, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 8 ust. 1 a staje się - w okolicznościach opisanych hipotezą normy art. 8 ust. 2a - szersza więź prawna między pracownikiem i pracodawcą, a nawet między pracownikiem, pracodawcą i osobą trzecią. Skoro zaś w sytuacjach, o jakich mowa w art. 8 ust. 2a mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, brak jest podstaw do wydania uprzedniej decyzji o objęciu pracownika ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania na rzecz pracodawcy pracy w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią.

Zgodnie z art. 109 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, dyrektor oddziału wojewódzkiego Funduszu rozpatruje indywidualne sprawy z zakresu ubezpieczenia zdrowotnego. Do indywidualnych spraw z zakresu ubezpieczenia zdrowotnego zalicza się sprawy dotyczące objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym i ustalenia prawa do świadczeń. Do spraw, o których mowa w ust. 1, nie należą sprawy z zakresu wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne należące do właściwości organów ubezpieczeń społecznych (ust. 2). Natomiast wniosek o rozpatrzenie sprawy, o której mowa w ust. 1, zgłasza ubezpieczony, a w zakresie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym wniosek może zgłosić w szczególności Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego lub członek rodziny ubezpieczonego, także w zakresie dotyczącym objęcia ubezpieczeniem w okresie poprzedzającym złożenie wniosku (ust. 3).

Decyzje dotyczące objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym są wydawane przez NFZ jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Uzasadnione jest to tym, że objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym osoby podlegającej obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu nie wymaga wydania w tym przedmiocie decyzji przez NFZ. Dlatego zbędne jest wydanie przez

tę instytucję decyzji o objęciu danej osoby obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym, kiedy oczywiste jest, że podlega ona z określonego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Niecelowe byłoby uzależnianie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym każdego pracownika, zleceniobiorcy, rolnika czy osoby prowadzącej działalność pozarolniczą od wydania w tym przedmiocie decyzji przez NFZ. Wydanie takiej decyzji byłoby konieczne jedynie wówczas, gdyby ustawa o świadczeniach stwierdzała, iż objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym następuje na podstawie decyzji wydanej przez dyrektora oddziału wojewódzkiego (...). Takiego zapisu nie zamieszczono jednak w ustawie o świadczeniach. Z tego też powodu należało przyjąć, że decyzja NFZ o objęciu ubezpieczeniem zdrowotnym wchodzi w grę przede wszystkim w przypadku osób, które ubiegają się o dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne. O zawarciu z daną osobą umowy dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego decyduje bowiem wyłącznie ta instytucja. Natomiast decyzje o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym powinny być wydawane jedynie w sytuacjach wątpliwych, tj. wtedy, kiedy dopiero decyzja NFZ może rozstrzygnąć istniejące wątpliwości co do podlegania przez daną osobę obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Konkludując Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy prawidłowo wydał decyzję ustalającą dla ubezpieczonego podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w okresach w niej wskazanych, w ramach ustalonego z urzędu tytułu ubezpieczeń społecznych. Nie zasługiwały też na uwzględnienie zarzuty skarżącej Spółki dotyczące naruszenia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a dokonana przez ZUS wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie narusza zasady demokratycznego państwa wyrażonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu Okręgowego art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest sprzeczny z art. 2, 64 ust. 3, art. 84 Konstytucji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3 września 2014 r. (sygn. akt III AUa 1965/13)).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. mając na uwadze, że do Sądu wpłynęło kilkadziesiąt odwołań tego samego rodzaju i odpowiedź na odwołania jest tożsama we wszystkich tego typu sprawach. Tym samym Sąd uznał za uzasadnione zastosowanie zasady słuszności i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego określonych w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Odwołująca się Spółka (...) SP. z o.o. z siedzibą w B. wywiodła apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię, tj. że płatnikiem składek za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, jest ten pracodawca, co stanowi naruszenie art. 2 w zw. z art. 64 ust. 3 oraz w zw. z art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

- wydanie decyzji w okolicznościach sprawy wskazujących na prowadzenie czynności kontrolnych, w sytuacji odstąpienia przez kontrolujących od czynności kontrolnych, tj. skutku wynikającego z treści art. 84c ust. 12 w zw. z ust. 9 pkt 1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, w zw. z naruszeniem art. 84c ust. 9 ww. ustawy;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie pełnomocnik organu rentowego był w sposób prawidłowy umocowany,

- art. 467 § 4 pkt 1 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, w szczególności podjęcie rozstrzygnięcia w okolicznościach sprawy wskazujących na konieczność uzupełnienia materiału sprawy, a polegającym na prawidłowym doręczeniu zaskarżonej decyzji stronie odwołującej się oraz zawiadomienia o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania tego rodzaju decyzji,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 473 § 1, art. 217 § 1, art. 227, art. 232 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony odwołującej się oraz podmiotu zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania członków zarządów (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. oraz wniosku o włączenie do akt protokołu z przesłuchań wyżej wymienionych członków obydwu spółek,

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów oraz nie dokonaniu przez Sąd wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie faktu błędnego umocowania pełnomocnika organu rentowego oraz uznanie, iż zaskarżona decyzja organu rentowego została wydana w sposób prawidłowy, przy zachowaniu stosownej procedury oraz doręczona stronie odwołującej,

- art. 233 § 1 w zw. z art. 299 k.p.c., poprzez odmowę przeprowadzenia wnioskowanych przez stronę odwołującą dowodów z przesłuchania stron (członków zarządów wskazanych powyżej spółek),

- art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku, czy na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego sprawy rzeczywiście w sposób prawidłowy organ rentowy dostarczył stronie odwołującej zawiadomienie o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania decyzji oraz w sposób prawidłowy dostarczył skarżoną decyzję, Sąd nie odniósł się również do zakresu udzielonego pełnomocnictwa, tj. czy ustanowiony w ramach postępowania kontrolnego pełnomocnik posiadał uprawnienie do odbioru skarżonej decyzji oraz poprzedzającego jej wydanie - zawiadomienia o wszczęciu postępowania,

- art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nie uwzględnienie wady formalnej skarżonej decyzji (...) Oddział w B., a polegającej na jej wydaniu bez przeprowadzenia postępowania oraz braku jej doręczenia stronie odwołującej, które to wady dyskwalifikują decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania w stosunku do strony odwołującej.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołująca wnosiła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nadto wniosła o:

1. dopuszczenie dowodu z protokołu przesłuchań Pana G. P. - członka Zarządu (...) Sp. z o.o. w B. z 6 grudnia 2017r. w sprawie oznaczonej sygn. akt VU 624/17 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na okoliczność zakresu udzielonego pełnomocnictwa na rzecz pełnomocnika w ramach postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS w B. w niniejszej sprawie oraz braku doręczenia zaskarżonej decyzji i zawiadomienia o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania decyzji;

4. na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. o zawieszenie niniejszego postępowania z urzędu z uwagi na toczącą się sprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym oznaczoną sygn. akt P 1/16, która to sprawa w sposób bezpośredni związana jest z konstytucyjnością art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, a także o oddalenie wniosków dowodowych oraz wniosku o zawieszenie postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Wprawdzie apelacja formułuje w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa materialnego, jednak rozważania wypada rozpocząć od oceny zasadności podniesionych zarzutów procesowych. Tylko bowiem prawidłowo ustalony

stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego (por. m. in. wyrok SN z 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie SN z 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Analizując zarzuty o charakterze procesowym dotyczące prawidłowości wszczęcia, prowadzenia i zakończenia postępowania przed organem rentowym (fazy administracyjnej niniejszego postępowania) trzeba od razu przypomnieć, iż na etapie postępowania sądowego zarzuty te nie mogą być skutecznym środkiem zwalczania zapadłej decyzji, chyba że chodziłoby o jej bezwzględną nieważność, co może mieć miejsce w przypadku wydawania decyzji przez organ w ogóle do tego nie uprawniony lub z pominięciem wszelkiej procedury (por. w tym zakresie np. uchwała Sądu Najwyższego z 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981, Nr 8, poz. 142, wyrok Sadu Najwyższego z 12 marca 2004 r., II CK 47/03). Żaden z tych przypadków w sprawie niewątpliwie nie wystąpił, bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem uprawnionym do wydawania decyzji w przedmiocie podlegania ubezpieczeniem społecznym oraz ustalania wysokości składek na te ubezpieczenia, zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.).

Zarówno Sąd Apelacyjny jak i wcześniej Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu sprawy z odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w ogóle nie stosuje przepisów procedury administracyjnej (Kodeksu postępowania administracyjnego), ale przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W konsekwencji też wady decyzji organu rentowego (jeżeli nie jest ona bezwzględnie nieważna) spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają poza przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nie mogą one być zatem ani skutecznym zarzutem apelacji, ani skargi kasacyjnej (por. w tym zakresie wyroki Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2010 r., II UK 147/10, LEX nr 786384, z 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 187; z 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222).

Ponieważ jak wspomniano, wady postępowania administracyjnego nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zgłoszony w apelacji dowód z protokołu przesłuchania w charakterze stron członka zarządu odwołującej Spółki, G. P. zmierzający do wykazania uchybień organu rentowego w fazie administracyjnej nie był w sprawie przydatny, bowiem nie miał znaczenia dla jej rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 k.p.c. i dlatego na zasadzie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. podlegał oddaleniu.

W tym kontekście trzeba również postrzegać zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 299 k.p.c., co miało polegać na odmowie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron przez Sad Okręgowy. Pomijając już fakt, iż obraza art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na oddaleniu wniosku dowodowego, lecz na wadliwej ocenie dowodu który sąd przeprowadzał, a jedynie wadliwe go ocenił – to w istocie okoliczności na które miało nastąpić przedmiotowe przesłuchanie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, lecz znowu dotyczyły uchybień w fazie administracyjnej (zakresu umocowania pełnomocnika spółki). Nieefektywność czy beżużyteczność zgłoszonych wniosków dowodowych przed Sądem pierwszej instancji, pomiętych przez ten Sąd z uwagi na zgłaszanie ich na okoliczności dotyczące fazy administracyjnej postępowania – przesądza też o niezasadności zarzutów obrazy art. 6 k.c. w zw. z art. 473 § 1, art. 217 § 1, art. 227, art. 232 k.p.c.

Nietrafnym jest też zarzut obrazy art. 467 § 4 pkt 1 k.p.c., co miało nastąpić, poprzez jego niezastosowanie, w szczególności podjęcie rozstrzygnięcia w okolicznościach sprawy wskazujących na konieczność uzupełnienia materiału sprawy poprzez dokonanie prawidłowego doręczenia zaskarżonej decyzji stronie odwołującej się oraz zawiadomienia o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania tego rodzaju decyzji. Powołany przepis daje sądowi jedynie możliwość zwrotu akt sprawy organowi rentowemu, co nie oznacza istnienia takiego obowiązku nawet w przypadku stwierdzenia uchybień organu. W sprawie zaś nie wstąpiły żadne uchybienia organu utrudniające prowadzenie postępowania. Decyzja organu (jakoby wadliwie doręczona) została w ustawowym terminie prawidłowo zaskarżona, a stan faktyczny sprawy w istocie nie był sporny – stąd trudno dopatrzeć się przesłanki do zastosowania art. 467 § 4 k.p.c., co i tak jest jak fakultatywne.

Nie można doszukać się też racji w zarzucie obrazu art. 233 § 1 k.p.c., powiązany z obrazą art. 328 § 2 k.p.c. Pomijając już kwestię, że sporządzone uzasadnienie odpowiada standardom z art. 328 § 2 k.p.c., to zasadniczo w utrwalonym orzecznictwie tylko wyjątkowo okazać może się zasadnym tak sformułowany zarzut. Ma to miejsce w sytuacji, kiedy sporządzone uzasadnienie nie da się powiązać z wydanym rozstrzygnięciem. Inne wady uzasadnienia, jako że uzasadnienie w procesowej sekwencji czynności sądu sporządzane jest po wydaniu orzeczenia - z reguły nie mogą mieć wpływu na treść wyroku (por. w tym zakresie wyroki Sądu Najwyższego z: 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2009 r. I UK 74/09 LEX nr 530693; Wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2009 r. II CSK 153/09 LEX nr 553674).

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pełnomocnik organu rentowego był prawidłowo umocowany. Gdyby taki zarzut rzeczywiście był zasadny, to w sprawie wystąpiłaby nieważność postępowania, przy czym jak wiadomo nieważność postępowania sąd odwoławczy bierze pod uwagę nawet z urzędu jeżeli ją stwierdzi, co jednak nie zachodzi w sprawie niniejszej. Występujący bowiem w sprawie pełnomocnik organu rentowego radca prawny B. K., złożyła uwierzytelniony przez siebie odpis pełnomocnictwa dyrektora Oddział (...) w B. (k.10) i jest to wystarczające do wykazania umocowania w sprawie. Nie jest bowiem koniecznym do wykazania umocowania przedkładanie umocowania Dyrektora Oddziału do udzielenia umocowania. W dominującym orzecznictwie przyjmuje się bowiem, iż organ rentowy posiadający osobowość prawną (art. 66 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) może ustanowić pełnomocnikiem procesowym swego pracownika (art. 87 § 2 k.p.c.). Pełnomocnictwo takie nie musi przy tym pochodzić od Prezesa Zakładu, gdyż dyrektor oddziału organu rentowego może udzielić pełnomocnictwa procesowego do zastępstwa oddziału w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przyjmuje się zatem, że dokument pełnomocnictwa z podpisem dyrektora Oddziału - działającego w imieniu mocodawcy - jest wystarczający w świetle art. 89 § 1 k.p.c. do występowania tak umocowanego pełnomocnika w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przed sądem (por. w tym zakresie wyroki SN: z 8 stycznia 2008 r., I UK 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51; z 28 maja 2013 r., I UK 3/13 LEX nr 1360191, z 15 października 2014 r. I UK 48/14 LEX nr 1545139, z 6 listopada 2013 r. III PK 12/13 OSNP 2014/9/131). W toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie była kwestionowana okoliczność zajmowania przez J. K. stanowiska dyrektora Oddziału ZUS w chwili udzielania pełnomocnictwa procesowego.

Rację ma Sąd Okręgowy, że do stanu faktycznego niniejszej musiał znaleźć zastosowanie art. 8 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), który istotnie rozszerza definicję pracownika dla celów ubezpieczeniowych i za pracownika uważa nie tylko osobę pozostającą w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k. p., ale także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Kierując się zasadą powszechności ubezpieczenia społecznego orzecznictwo skłania się do wykładni rozszerzającej. W uchwale z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46 Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w ukształtowanym - na gruncie art. 8 ust 2a ustawy systemowej - orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten istotnie rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to przy bliższej analizie dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Celem takiej regulacji było, po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych

celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych. Pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. szersze wywody w tym zakresie: uchwała SN z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyrok SN z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117, wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; wyrok SN z 2 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727, wyrok SN z 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266, Wyrok SN z 3 kwietnia 2014 r. II UK 399/13). W aspekcie regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej - rację ma zatem Sąd I instancji, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego, w ramach zawartej z (...) sp. z o. o. umowy zlecenia w istocie wykonywane były na rzecz (...) sp. z o. o., która w spornym okresie była pracodawcą ubezpieczonego. Tym samym niewątpliwie zastosowanie znajduje wspomniany wyżej art. 8 ust. 2a, a odwołująca Spółka jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym i (...) sp. z o. o.

Podnoszony fakt zawiśnięcia w Trybunale Konstytucyjnym sprawy dotyczącej stwierdzenia niezgodności art. 8 ust. 2a - K 15/16 (K 38/16), zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest obligatoryjną przyczyną zawieszenia postępowania w świetle art. 177 §1 pkt 3¹ k.p.c. Tylko w przypadku, gdyby Sąd Apelacyjny podzielał twierdzenia o niekonstytucyjności tej regulacji, celowe byłoby zawieszenie niniejszego postępowania. Tak jednak nie jest, a Sąd Apelacyjny przypomina, iż nawet zaskarżony przepis, co do zasady korzysta z domniemania zgodności z Konstytucją, a sama regulacja niewadliwie wychodzi naprzeciw ograniczaniu, czy próbom obchodzenia praw pracowniczych przez pracodawców poprzez omijanie bezwzględnych przepisów prawa pracy zwłaszcza w zakresie pracy w godzinach nadliczbowych. W orzecznictwie przyjmuje się, że zatrudnianie pracowników poza normalnym czasem pracy na podstawie umów cywilnoprawnych przy pracach tego samego rodzaju co objęte stosunkiem pracy, stanowi obejście przepisów o czasie pracy w godzinach nadliczbowych oraz przepisów dotyczących składek na ubezpieczenie społeczne (wyrok SN z 30 czerwca 2006 r., II UKN 523/99, OSNP 2002/1/22). Włączenie w tę konstrukcję prawną dodatkowego podmiotu, jako formalnego kontrahenta pracownika nie powinno mieć większego znaczenia, skoro beneficjentem pracy pozostaje ten sam pracodawca, kosztem pracy pracownika. Znaczenie ma tu też zmniejszenie oskładkowania pracy, na czym z kolei pracownik straci w przyszłości, gdy zrealizuje się ryzyko ubezpieczeniowe związane ze zdrowiem lub starością. Wychodząc zatem z aksjologii ochrony praw pracownika jak i szeroko rozumianej ochrony ubezpieczeniowej, trudno dopatrzeć się niekonstytucyjnego działania ustawodawcy, który praktyki takie próbuje ograniczyć. Trzeba też zauważyć, że przepis art. 8 ust. 2a był wielokrotnie podstawą wyrokowania przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy i jego konstytucyjność nie budziła zastrzeżeń. W zakresie konstytucyjności art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przypomnieć wypada, iż zabezpieczenie społeczne to domena ustawy zwykłej (art. 67 Konstytucji). Nadto przepis art. 8 ust. 2a ma do spełnienia określone cele, nie tylko z zakresu ubezpieczeń społecznych, a przejęta regulacja ma swoje racjonalne uzasadnienie, choćby łączone z przeciwdziałaniem instrumentalnemu wykorzystywaniu przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2014 r. II UK 444/13, LEX nr 1508967). Wypada też dostrzec wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 2014 r. (I UK 323/13), w którym Sąd ten stwierdził, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie narusza art. 51 ust. 1 i art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Reasumując, Sąd Apelacyjny nie dopatruje się przesłanek uzasadniających istnienie wątpliwości co do konstytucyjności regulacji art. 8 ust. 2a. ustawy systemowej, zatem nie ma również podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalił – punkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie słuszności wyrażonej w art. 102 k.p.c. Sąd miał na uwadze, iż sprawa niniejsza jest jedną z kilkudziesięciu spraw tego samego rodzaju, toczących się z odwołań spółki (...) od decyzji ZUS i pisma procesowe, w tym apelacje i odpowiedzi na apelacje w tych sprawach są tożsame. W

związku z tym, skoro nakład pracy pełnomocnika organu rentowego nie zwiększył się znacznie z uwagi na ilość tych spraw, to Sąd zasądając od spółki (...) na rzecz ZUS zwrot kosztów zastępstwa procesowego w II instancji uznał za zasadne zastosowanie minimalnej stawki wynagrodzenia radcy prawnego określonej w § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z zm.) – punkt II sentencji wyroku.

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka